

Uwielbiany Panie Redaktorze niezwykle poczytnego pisma „Wiadomości Rabczańskie” !

W pierwszych słowach mojego listu pragnę podkreślić wielość niezwykle znaczących politycznych akcji, jakimi jesteśmy bombardowani. Muszę postawić cezurę oddzielającą to, co było ważne, a jest nieważne, od tego co się dzieje i jest ważne dla historii powszechnej. Nie będę więc polsko-zaściankowy. To co minęło zamazujemy, nie znaczy zapominamy.